



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Warszawa, dnia 26 stycznia 2026 roku

Nikodem Bernaciak
Fundacja Instytut na rzecz
Kultury Prawnej Ordo Iuris
Ul. Plac Bankowy 2 piętro 11
00-095 Warszawa

Szanowny Pan
Krzysztof Gawkowski
Minister Cyfryzacji
Ul. Królewska 27
00-060 Warszawa
sekretariat.dp@cyfra.gov.pl

Znak sprawy: DP.MC.WLA.0211.61.2025

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 16 stycznia 2026 r. (znak sprawy: DP.MC.WLA.0211.61.2025), udostępnione tego dnia na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji, w załączniku przesyłam opinię Fundacji Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris (KRS 0000473488) dotyczącą projektu rozporządzenia w sprawie zmiany rozporządzenia w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego (numer z wykazu: MC 37).

Z wyrazami szacunku

Adw. Nikodem Bernaciak
Starszy Analityk
Fundacja Instytut na rzecz
Kultury Prawnej Ordo Iuris



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Opinia dotycząca projektu rozporządzenia w sprawie zmiany rozporządzenia w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego (numer z wykazu: MC 37)

Adw. Nikodem Bernaciak

Spis treści

1. Główne tezy.....	3
2. Wprowadzenie.....	4
3. Niezgodność projektu z Konstytucją RP.....	5
4. Niezgodność projektu z poszczególnymi ustawami	8
4.1. Niezgodność projektu z Kodeksem Rodzinnym i Opiekuńczym.....	8
4.2. Niezgodność projektu z Prawem o Aktach Stanu Cywilnego	9
5. Niezgodność projektu z Zasadami Techniki Prawodawczej.....	10
6. Podsumowanie	11



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

1. Główne tezy

- Rządowy projekt rozporządzenia usuwającego z wzorów aktu małżeństwa słowa „mężczyzna” i „kobieta” nie powinien zostać przyjęty ze względu na jego ewidentną niezgodność z Konstytucją RP, z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym oraz z Zasadami Techniki Prawodawczej.
- Usunięcie z wzorów aktu małżeństwa słów „mężczyzna” i „kobieta” narusza art. 18 Konstytucji RP, zgodnie z którym małżeństwo jest zawsze związkiem kobiety i mężczyzny – zarówno dla Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, która opracowywała ten przepis ustawy zasadniczej, jak i dla Trybunału Konstytucyjnego, który w ciągu minionych 30 lat wielokrotnie orzekał w tej sprawie, było i dalej jest oczywiste, że przepis ten uniemożliwia instytucjonalizację jakiegokolwiek formy wspólnego pożycia alternatywnej względem małżeństwa ze swojej natury będącego związkiem kobiety i mężczyzny.
- Niezależnie od powyższego, sformułowanie „małżonek pierwszy” oraz „małżonek drugi” wydaje się zarazem sugerować, jakoby jedno spośród dwojga małżonków było ważniejsze od drugiego, co może naruszać art. 33 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.
- Usunięcie słów „mężczyzna” i „kobieta” w odniesieniu do aktu małżeństwa narusza także art. 1 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym małżeństwo może zostać zawarte wyłącznie przez, jednocześnie obecnych, mężczyznę i kobietę; ponieważ art. 2 stanowi ponadto, że sporządzenie aktu małżeństwa sprzecznego z powyższą normą ustawową każdorazowo otwiera drogę do powództwa o ustalenie nieistnienia takiego małżeństwa, toteż przyjęcie projektowanego rozporządzenia doprowadziłoby do drastycznej niepewności obrotu prawnego – każdy akt odnoszący się, wbrew ustawie, do dwojga mężczyzn albo dwojga kobiet byłby nieustannie narażony na wskazane powództwo.
- Teza autorów projektu, jakoby „dostosowywał on rozporządzenie do nomenklatury ustalonej ustawą”, jest nieprawdziwa – w rzeczywistości Prawo o aktach stanu cywilnego aż 16 razy posługuje się pojęciem „mężczyzna” i 6 razy – pojęciem „kobieta”.
- Projektowane rozporządzenie narusza przepis § 9 (w związku z § 132) rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad techniki prawodawczej, który stanowi, że „należy posługiwać się określeniami, które zostały użyte w ustawie podstawowej dla danej dziedziny spraw”, a zatem także określeniami „mężczyzna” i „kobieta”.
- Narusza także § 10 tego rozporządzenia, w myśl którego „do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami” – tymczasem zawarte w projekcie pojęcie „pierwszy małżonek” bądź „drugi małżonek” mogą odnosić się zarówno do mężczyzny, jak i do kobiety, co powoduje trwały chaos pojęciowy.
- W przypadku ewentualnego przyjęcia wskazanego projektu, podmioty legitymowane na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP (w szczególności Prezydent RP Karol Nawrocki oraz Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Manowska) powinny dążyć do złożenia w trybie art. 188 ust. 3 Konstytucji RP wniosku o stwierdzenie niezgodności tego rozporządzenia z Konstytucją RP oraz Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

2. Wprowadzenie

W dniu 16 stycznia 2026 r. na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji opublikowany został projekt rozporządzenia w sprawie zmiany rozporządzenia w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego (numer z wykazu: MC 37, dalej: Projekt)¹. Składa się ono z zaledwie dwóch paragrafów – § 1 dotyczy wprowadzenia zmian do sześciu załączników do obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Cyfryzacji w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego²:

- załącznik nr 3 – odpis zupełny aktu małżeństwa w postaci papierowej,
- załącznik nr 4 – odpis zupełny aktu małżeństwa w zwizualizowanej postaci elektronicznej,
- załącznik nr 13 – odpis skrócony aktu małżeństwa w postaci papierowej,
- załącznik nr 14 – odpis skrócony aktu małżeństwa w zwizualizowanej postaci elektronicznej,
- załącznik nr 29 – zaświadczenie o zamieszczonych lub niezamieszczonych w rejestrze stanu cywilnego danych dotyczących wskazanej osoby w postaci papierowej,
- załącznik nr 30 – zaświadczenie o zamieszczonych lub niezamieszczonych w rejestrze stanu cywilnego danych dotyczących wskazanej osoby w zwizualizowanej postaci elektronicznej.

Wszystkie wprowadzane zmiany dotyczą zastąpienia w akcie małżeństwa słów „mężczyzna” i „kobieta” słowami „małżonek pierwszy” oraz „małżonek drugi”.

W oficjalnym komunikacie zamieszczonym na stronie internetowej Ministerstwa Cyfryzacji znajduje się stwierdzenie, że „W związku z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z 25 listopada 2025 r., Polska ma obowiązek uznawać małżeństwa osób tej samej płci zawarte legalnie w innym państwie UE. Obecnie opracowywany jest projekt rozporządzenia, które zmieni wzory dokumentów wydawanych z rejestru stanu cywilnego, tak aby umożliwić praktyczne wdrożenie wyroku”, a „zmiany mają zapewnić **zgodność z ustawą o aktach stanu cywilnego** i standardami UE (rozporządzenie 2016/1191) oraz umożliwić praktyczne wdrożenie wyroku TSUE”³. Stwierdzenie to dotyczy wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 25 listopada 2025 r. w sprawie Jakub Cupriak-Trojan, Mateusz Trojan przeciwko Wojewodzie Mazowieckiemu, o sygnaturze C-713/23⁴. W orzeczeniu tym TSUE stwierdził, że „**jeżeli państwo członkowskie w ramach tego zakresu**

¹ Projekt rozporządzenia w sprawie zmiany rozporządzenia w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12406153> (dostęp: 26.01.2026).

² Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z dnia 29 maja 2023 r. w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego, Dz.U. poz. 1023.

³ Polska przygotowuje zmiany w dokumentach stanu cywilnego po wyroku TSUE, 16.01.2026, <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/polska-przygotowuje-zmiany-w-dokumentach-stanu-cywilnego-po-wyroku-tsue> (dostęp: 26.01.2026).

⁴ Wyrok Trybunału (wielka izba) z dnia 25 listopada 2025 r., C-713/23, <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=306543&pageIndex=0&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=11453223> (dostęp: 26.01.2026).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

uznania zdecyduje się ustanowić w swoim prawie krajowym jeden sposób uznawania małżeństw zawartych przez obywateli Unii w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, taki jak w niniejszym przypadku transkrypcja aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego, to państwo członkowskie jest zobowiązane stosować ten sposób bez rozróżnienia do małżeństw zawieranych przez osoby tej samej płci oraz małżeństw zawieranych przez osoby odmiennej płci” (punkt 75), w związku z czym „art. 20 i art. 21 ust. 1 TFUE, odczytywane w świetle art. 7 i art. 21 ust. 1 Karty, należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie uregulowaniom państwa członkowskiego, które ze względu na to, iż prawo tego państwa członkowskiego nie dopuszcza małżeństw osób tej samej płci, nie zezwalają na uznanie małżeństwa legalnie zawartego przez dwóch mających tę samą płeć obywateli wspomnianego państwa członkowskiego w trakcie korzystania z przysługującej im swobody przemieszczania się i pobytu w innym państwie członkowskim, w którym rozwinęli oni lub umocnili życie rodzinne, ani na transkrypcję w tym celu aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego tego pierwszego państwa członkowskiego, **w sytuacji gdy transkrypcja ta jest jedynym przewidzianym przez to państwo środkiem umożliwiającym takie uznanie**” (punkt 77 wyroku).

Warto zatem zauważyć, że TSUE formalnie nie narzucił Polsce obowiązku dokonywania transkrypcji aktów zarejestrowania w innym państwie członkowskim związku jednopłciowego i nazywania go „małżeństwem”, a jedynie stwierdził istnienie obowiązku ustanowienia w swoim porządku prawnym jakiegokolwiek sposobu uznawania takiej relacji i wywodzenia z niej możliwości korzystania ze swobody przemieszczania się i pobytu. Ten sposób niekoniecznie musi oznaczać transkrypcję, chociaż akurat w przypadku Polski jest to w danym momencie jedyny dostępny środek spełniający ideologiczne oczekiwania TSUE. Nic nie stało jednak na przeszkodzie, by Polska podjęła starania mające na celu spełnienie tych oczekiwań w inny sposób niż nazywanie związków jednopłciowych „małżeństwami” – a do tego w praktyce sprowadzać się będzie omawiane rozporządzenie.

3. Niezgodność projektu z Konstytucją RP

Usunięcie z wzorów aktu małżeństwa słów „mężczyzna” i „kobieta” narusza art. 18 Konstytucji RP, zgodnie z którym małżeństwo jest zawsze związkiem kobiety i mężczyzny. Uważna analiza przebiegu prac Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego nad tym konkretnym przepisem wskazuje, że jednoznaczną intencją jego twórców było uniemożliwienie instytucjonalizacji jakiejkolwiek formy wspólnego pożycia alternatywnej względem małżeństwa ze swojej natury będącego związkiem kobiety i mężczyzny. Wielokrotnie potwierdzał to również Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy oraz Naczelny Sąd Administracyjny. Tymczasem z wypowiedzi Ministra Cyfryzacji wynika, że jego intencją jest taka właśnie niekonstytucyjna instytucjonalizacja.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej⁵ nie zawiera pełnej, wyczerpującej definicji legalnej pojęcia „małżeństwo”. Zgodnie jednak z art. 18 ustawy zasadniczej, „[m]ałżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. W trakcie prac nad ostatecznym brzmieniem tego przepisu, poszczególni członkowie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego zastrzegali wprost, że ich wyraźną intencją jest nie tylko konstytucyjne uprzywilejowanie instytucji małżeństwa, ale zarazem także niedopuszczenie do ustawowej (lub podustawowej) instytucjonalizacji związków alternatywnych wobec małżeństwa, w tym również związków homoseksualnych⁶. Podczas plenarnego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w lutym 1997 r., senator Alicja Grześkowiak, późniejsza Marszałek Senatu w latach 1997-2001, tłumaczyła konieczność „wyraźnego zapisania, że małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny i dopiero jako taki związek staje się on wartością konstytucyjną. **Uniemożliwiałoby to wprowadzenie do prawa boczną furtką albo wprost możliwości zawierania związków między osobami, które wykazują się naturalnymi przeszkodami do zawarcia małżeństwa, czyli dwiema kobietami czy dwoma mężczyznami**”⁷.

W późniejszych latach wielokrotnie wypowiadali się na ten temat Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy oraz Naczelny Sąd Administracyjny. Przykładowo:

1. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r.⁸: „W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego [...] pojęcie «wspólne pożycie» odnoszone jest wyłącznie do konkubinatu, a w szczególności do związku osób o różnej płci, odpowiadającego od strony faktycznej stosunkowi **małżeństwa (którym w myśl art. 18 Konstytucji jest wyłącznie związek osób różnej płci)**”,
2. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2005 r.⁹: „**Małżeństwo (jako związek kobiety i mężczyzny) uzyskało w prawie krajowym RP odrębny status konstytucyjny zdeterminowany postanowieniami art. 18 Konstytucji**. Zmiana tego statusu byłaby możliwa jedynie przy zachowaniu rygorów trybu zmiany Konstytucji, określonych w art. 235 tego aktu”,
3. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r.¹⁰: „jedyny element normatywny, dający się odkodować z art. 18 Konstytucji, to ustalenie zasady heteroseksualności małżeństwa”,

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78 poz. 483, z późn. zm.

⁶ B. Banaszkiewicz, „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny”. O niektórych implikacjach art. 18 Konstytucji RP, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” nr 3, 2013, s. 646-647, https://ordoiuris.pl/public/pliki/Banaszkiewicz_malzenstwo.pdf (dostęp: 26.01.2026)

⁷ Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, 27.02.1997, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=zn3&dzien=4&wyp=024&kad=2> (dostęp: 26.01.2026).

⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r., sygn. akt II KK 176/04, LEX nr 121668.

⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2005 r., sygn. akt K 18/04, Dz.U. nr 86 poz. 744.

¹⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., sygn. akt SK 10/08, Dz.U. nr 217 poz. 1436.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

4. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011 r.¹¹: „Ochrona rodziny realizowana przez władze publiczne musi uwzględniać przyjętą w Konstytucji wizję rodziny jako trwałego **związku mężczyzny i kobiety** nakierowanego na macierzyństwo i odpowiedzialne rodzicielstwo”,
5. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 października 2016 r.¹²: „W piśmiennictwie podkreśla się, że art. 18 Konstytucji ustala **zasadę heteroseksualności małżeństwa**, będącą nie tyle zasadą ustroju, co normą prawną, która **zakazuje ustawodawcy zwyklemu nadawania charakteru małżeństwa związkom pomiędzy osobami jednej płci**. [...] Jest wobec tego oczywiste, że **małżeństwem w świetle Konstytucji i co za tym idzie – w świetle polskiego prawa, może być i jest wyłącznie związek heteroseksualny**, a więc w związku małżeńskim małżonkami nie mogą być osoby tej samej płci”,
6. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 lutego 2018 r.¹³: „Przy ustalaniu podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej – na użytek klauzuli porządku publicznego – należy brać pod uwagę m.in. art. 18 Konstytucji RP, który **definiuje małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny**, a tym samym wynika z niego **zasada nakazująca jako małżeństwo traktować w Polsce jedynie związek heteroseksualny**”,

W opinii Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2012 r. przypomniano z kolei, że „ustawodawca konstytucyjny dokonał wyboru aksjologicznego w celu zagwarantowania «tradycyjnego» normatywnego modelu małżeństwa i rodziny”, „z art. 18 Konstytucji wynika **przyznanie heteroseksualnej parze małżeńskiej ochrony i udogodnień, jakie nie przysługują parom, które nie chcą lub nie mogą zawrzeć małżeństwa**. Konstytucyjne znaczenie małżeństwa dla istnienia rodziny uzasadnia szczególne unormowania o charakterze protekcyjnym i promocyjnym w systemie prawa. Nie mogą być one kwestionowane z powołaniem na inne normy Konstytucji, w szczególności art. 32 Konstytucji”, „wykluczona jest regulacja analogiczna lub bardzo zbliżona do unormowań dotyczących **heteroseksualnego małżeństwa** bez uprzedniej zmiany art. 18 Konstytucji RP”¹⁴.

11 kwietnia 2011 r. Rada Ministrów (w czasie, gdy jej Prezesem po raz pierwszy był Donald Tusk) opublikowała negatywne stanowisko Rzeczypospolitej Polskiej wobec przedstawionego przez Komisję Europejską projektu rozporządzenia „w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich”, w którym podkreślono, że **w Polsce „jedyną uznaną – i to na poziomie Konstytucji (art. 18) – zinstytucjonalizowaną formą związku dwóch osób**

¹¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011 r. sygn. akt SK 62/08, Dz.U. nr 87 poz. 492.

¹² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt II GSK 866/15, <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/D25C2D3C9F> (dostęp: 26.01.2026).

¹³ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt II OSK 1112/16, <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/8AE25DE4B1> (dostęp: 26.01.2026).

¹⁴ *Opinia o projekcie ustawy „o umowie związku partnerskiego” przedstawionym przez klub parlamentarny „Platforma Obywatelska”*, BSA I-021-345/12, <https://sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?documentId=313EBB097F909446C1257AA8004A5EF0> (dostęp: 15.11.2024).



o charakterze rodzinnym jest małżeństwo (rozumiane jako związek kobiety i mężczyzny)”¹⁵. Wiceminister sprawiedliwości w drugim rządzie Donalda Tuska, Michał Królikowski, podczas debaty sejmowej nad projektem ustawy o związkach partnerskich w dniu 24 stycznia 2013 r. także podkreślał, że „z art. 18 wynika w zasadzie *a contrario* zakaz takiej instytucjonalizacji związków hetero- i homoseksualnych, które będą zbliżone w swej istocie do małżeństwa. [...] Na czym polega cecha strukturalna małżeństwa w myśl konstytucji? Jest to trwała wspólnota życiowa kobiety i mężczyzny. Gwarancja instytucjonalna polega na tym, że ustawodawca przez ustrojodawcę został związany zasadami strukturalnymi. Ustrojodawca powiedział mu: jeżeli chcesz wprowadzić relację o takiej intensywności między ludźmi, to ona musi być wprowadzona i uznana przez prawo między kobietą i mężczyzną i musi przybrać formę małżeństwa. To nie jest tylko zabieg legislacyjny. To jest jednoznaczny wybór merytoryczny”¹⁶. Argumentacja ówczesnego wiceministra okazała się przekonująca dla większości sejmowej, która w dniu 25 stycznia 2013 r. zagłosowała za odrzuceniem wszystkich projektów ustawy o związkach partnerskich. Podobnie wycofany z dalszego procedowania, jako sprzeczny z Konstytucją RP, powinien zostać omawiany w niniejszej analizie projekt rozporządzenia. Na marginesie wskazać należy, że sformułowanie „małżonek pierwszy” oraz „małżonek drugi” wydaje się zarazem sugerować, jakoby jedno spośród dwojga małżonków było ważniejsze od drugiego, co może naruszać art. 33 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.

4. Niezgodność projektu z poszczególnymi ustawami

4.1. Niezgodność projektu z Kodeksem Rodzinnym i Opiekuńczym

Już na samym wstępie – art. 1. § 1 – Kodeks rodzinny i opiekuńczy zastrzega, że małżeństwo może zostać zawarte wyłącznie przez, jednocześnie obecnych, mężczyznę i kobietę. Postanowieniem z 1 lipca 2021 r. (sygn. akt SK 4/19)¹⁷: Trybunał Konstytucyjny orzekł, że „nie ma wątpliwości, że *ratio legis* art. 1 § 1 k.r.o. było **jednoznaczne określenie dopuszczalności zawierania małżeństwa jedynie przez osoby odmiennej płci**. Norma wynikająca z art. 1 § 1 k.r.o. jest zgodna z art. 18 Konstytucji, określającym małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny. [...] Konstytucja nie zawiera kierowanego do ustawodawcy nakazu, zobowiązującego do wprowadzenia regulacji umożliwiającej zawieranie małżeństw przez osoby tej samej płci. Z analizy przepisów Konstytucji wynika wniosek wręcz przeciwny: **gdyby ustawodawca wprowadził regulację umożliwiającą zawieranie małżeństw jednopłciowych, pozostawałoby to w sprzeczności z art. 18 Konstytucji, definiującym małżeństwo jako**

¹⁵ Stanowisko RP, 11.04.2011, <https://www.gov.pl/attachment/ed73cc54-3690-4b41-8388-4ea21a503ba1> (dostęp: 15.11.2024).

¹⁶ Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski, Posiedzenie Sejmu VII kadencji nr 32, 24.01.2013, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=32&dzien=2&wyp=215> (dostęp: 15.11.2024).

¹⁷ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lipca 2021 r. sygn. akt SK 4/19, OTK ZU A/2021, poz. 52, <https://otkzu.trybunal.gov.pl/2021/A/52> (dostęp: 26.01.2026).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

związek kobiety i mężczyzny". Z tej przyczyny Kodeks rodzinny i opiekuńczy aż 28 razy posługuje się wyrażeniem „mąż” oraz 2 razy – słowem „żona”.

Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 25 lutego 2020 r.¹⁸ rozstrzygnął, że: „Przy ustalaniu podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej – na użytek klauzuli porządku publicznego – należy brać pod uwagę art. 1 k.r.o. a zwłaszcza art. 18 Konstytucji RP, które to przepisy **definiują małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, a tym samym wynika z niego zasada nakazująca jako małżeństwo traktować w Polsce jedynie związek heteroseksualny. Tym samym wpisanie zagranicznego dokumentu do polskich ksiąg stanu cywilnego zawierającego treść sprzeczną z istniejącym porządkiem prawnym, byłoby nie do pogodzenia z art. 1 § 1 k.r.o. i art. 18 Konstytucji RP**". Projektowane rozporządzenie jest zatem bez wątpienia sprzeczne z regulacjami kodeksowymi.

Art. 2 kodeksu stanowi ponadto, że sporządzenie aktu małżeństwa sprzecznego z powyższą normą ustawową każdorazowo otwiera drogę do powództwa o ustalenie nieistnienia takiego małżeństwa. Niezależnie zatem nawet od samej materialnej niezgodności projektu z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym, przyjęcie projektowanego rozporządzenia doprowadziłoby zatem do drastycznej niepewności obrotu prawnego – każdy akt odnoszący się, wbrew ustawie, do dwojga mężczyzn albo dwojga kobiet byłby nieustannie narażony na wskazane powództwo.

4.2. Niezgodność projektu z Prawem o Aktach Stanu Cywilnego

W uzasadnieniu projektodawcy utrzymują, jakoby zmiana miałaby być rzekomo uzasadniona faktem, że poszczególne przepisy Prawa o aktach stanu cywilnego¹⁹ (art. 48 ust. 3, art. 87 ust. 2 pkt 1, art. 88 ust. 1 oraz art. 104-107) posługują się wyłącznie pojęciem „małżonka” bez „identyfikowania ich płci”. Stwierdzenie to jest następnie powtórzone w Ocenie Skutków Regulacji: „Wzory dokumentów powinny zatem zostać dostosowane do nomenklatury ustalonej ustawą”.

Tymczasem jednak, w rzeczywistości, Prawo o aktach stanu cywilnego aż w 16 miejscach posługuje się pojęciem „mężczyzna” (art. 19 ust. 2 pkt 1, 5, 7 i 8, ust. 2a, art. 63 ust. 2 pkt 1, 4, 6, 9, 10, art. 63 ust. 11 pkt 1, 4, 5, 6, art. 63 ust. 12, art. 64 ust. 1), a w 6 miejscach (art. 19 ust. 2 pkt 4a, art. 63 ust. 11, art. 63 ust. 11 pkt 1, 2, 4, 6) – pojęciem „kobieta”. Ustawodawca akcentuje tym samym, po pierwsze, zasadę heteroseksualności w odniesieniu zarówno do małżeństwa, jak i do rodzicielstwa (macierzyństwa albo ojcostwa) oraz, po drugie, zasadę dychotomicznego podziału społeczeństwa na dwie płcie. Pierwsza z tych zasad (zasada heteroseksualności małżeństwa) została wspomniana w licznych, przywoływanym w niniejszej opinii, orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego.

O drugiej z tych zasad wspomniano natomiast w opinii Biura Analiz Sejmowych z 29 stycznia 2014 r., stwierdzając, że „obowiązujące prawo nie zawiera definicji płci, bazuje jednak na

¹⁸ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 lutego 2020 r., sygn. akt II OSK 1059/18, <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/474F896C8F> (dostęp: 26.01.2026).

¹⁹ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, tekst jednolity: Dz.U. z 2025 r. poz. 594.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

dychotomicznym podziale osób na mężczyzn i kobiety”²⁰. Do opinii tej nawiązał później Prezydent RP Andrzej Duda, wskazując w uzasadnieniu weta do ówczesnie procedowanego projektu ustawy „o uzgodnieniu płci”, że „podstawą dla funkcjonowania człowieka jest tożsamość płciowa, czyli świadomość bycia kobietą lub mężczyzną”, podczas gdy dopuszczenie rozwiązań przewidzianych w projekcie „stanowić będzie pokusę obejścia przepisów przewidujących istnienie jedynie małżeństw dwupłciowych i naruszać będzie zasadę dychotomicznego podziału społeczeństwa na dwie płcie”, a proponowane zmiany „realnie mogą prowadzić do destabilizacji norm społecznych poprzez zaprzeczenie istnienia dychotomicznego podziału ludzi na kobiety i mężczyzn”²¹.

Wbrew zatem tezie sformułowanej przez autorów projektu, jakoby „dostosowywał on treść rozporządzenia do nomenklatury ustalonej ustawą”, jest dokładnie odwrotnie – oddala on tę treść od nomenklatury ustawowej, godząc w zasadę dychotomicznego podziału na dwie płcie oraz w zasadę heteroseksualności małżeństwa.

5. Niezgodność projektu z Zasadami Techniki Prawodawczej

Ministerstwo Cyfryzacji zignorowało zatem nie tylko treść art. 18 oraz art. 33 Konstytucji RP (punkty 3 niniejszej analizy) i art. 1 ust. 1 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego (punkt 4.1. niniejszej analizy), ale również całokształt przepisów ustawy, na podstawie której wydane miałyby być to konkretne rozporządzenie (Prawo o aktach stanu cywilnego – punkt 4.2. niniejszej analizy). W uzasadnieniu projektu rozporządzenia przytaczane są wybiórczo jedynie wyselekcjonowane artykuły Prawa o aktach stanu cywilnego, z całkowitym pominięciem pozostałych przepisów tej ustawy.

Z całą pewnością zmiana ta narusza więc przepis § 9 (w związku z § 132, który stanowi, że do projektów rozporządzeń zasady dotyczące projektów ustaw stosuje się odpowiednio) rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad techniki prawodawczej²², który stanowi, że „w ustawie należy posługiwać się określeniami, które zostały użyte w ustawie podstawowej dla danej dziedziny spraw, w szczególności w ustawie określonej jako «kodeks» lub «prawo»”. Skoro zatem w ustawie w randze kodeksu (a takową jest Kodeks rodzinny i opiekuńczy) w odniesieniu do małżonków ustawodawca posługuje się wyraźnie określeniami „mężczyzna” i „kobieta”, to ustawy niższej rangi, a tym bardziej rozporządzenia jako akty podustawowe, powinny uwzględniać to w swoim brzmieniu. Tymczasem projektowane rozporządzenie odstępuje od tej zasady, pomimo że sformułowania „mężczyzna” i „kobieta”

²⁰ J. Lipski, *Opinia prawna i merytoryczna o poselskim projekcie ustawy o uzgodnieniu płci* (druk 1469), 29.01.2014, [http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/152CF0241581A17FC1257C39004DCD1E/\\$file/i3092_13.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/152CF0241581A17FC1257C39004DCD1E/$file/i3092_13.rtf) (dostęp: 26.01.2026).

²¹ Wniosek Prezydenta RP o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 10 września 2015 r. o uzgodnieniu płci, 02.10.2015, Druk nr 3978, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=3978> (dostęp: 26.01.2026).

²² Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r. poz. 283.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

konsekwentnie pojawiały się w poprzednich rozporządzeniach – z 2020 r.²³, z 2015 r.²⁴, z 1998 r.²⁵, z 1987 r.²⁶ oraz z 1945 r.²⁷

Projektowane rozporządzenie narusza także § 10 zasad techniki prawodawczej, zgodnie z którym „do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami” – tymczasem zawarte w projekcie pojęcie „pierwszy małżonek” bądź „drugi małżonek” mogą odnosić się zarówno do mężczyzny, jak i do kobiety, co powoduje chaos pojęciowy.

6. Podsumowanie

Projekt Ministerstwa Cyfryzacji wpisuje się w szkodliwą tendencję rządu Donalda Tuska od grudnia 2023 r. włącznie do podejmowania prób omijania norm ustrojowych i ustawowych przy pomocy „uchwał”, „zarządzeń” lub „wytycznych”. Również w odniesieniu do projektu rozporządzenia omawianego w niniejszej analizie, należy wskazać, że politycznie jego przeforsowanie prawdopodobnie także nie byłoby możliwe, gdyby nie te działania, do których rząd przyzwyczaił już swoich obywateli przez minione dwa lata.

Z jednej strony Ministerstwo Cyfryzacji w oficjalnym komunikacie przekonuje, że projekt jest jakoby odpowiedzią na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 25 listopada 2025 roku, a z drugiej strony ani uzasadnienie projektu, ani załączona do niego Ocena Skutków Regulacji, w ogóle o tym wyroku nie wspominają. Wydaje się zatem, że na poziomie legislacyjnym rząd świadomie unika nawiązań do tego wyroku, gdyż jest świadom, że projekt dalece wykracza poza rekomendację TSUE (co nie zmienia faktu, że wyrok ten, jeżeli rozumieć go jako narzucający państwu członkowskiemu regulację w obszarze spraw rodzinnych, narusza art. 81 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej²⁸, w związku z czym nie powinien

²³ Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z dnia 18 kwietnia 2020 r. w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego, Dz.U. poz. 698.

²⁴ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie wzorów dokumentów wydawanych z zakresu rejestracji stanu cywilnego, Dz.U. poz. 194.

²⁵ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 października 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, sposobu prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, ich kontroli, przechowywania i zabezpieczenia oraz wzorów aktów stanu cywilnego, ich odpisów, zaświadczeń i protokołów, Dz.U. nr 136 poz. 884.

²⁶ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lutego 1987 r. w sprawie zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, prowadzenia i kontroli ksiąg stanu cywilnego, ich przechowywania oraz zabezpieczenia, Dz.U. nr 7 poz. 43.

²⁷ Rozporządzenie Ministrów Administracji Publicznej i Sprawiedliwości z dnia 24 listopada 1945 r. w sprawie wykonania prawa o aktach stanu cywilnego oraz przepisów wprowadzających to prawo, Dz.U. nr 54 poz. 304.

²⁸ Więcej: N. Bernaciak, *Sprawy rodzinne*, [w:] J. Kwaśniewski (red.), *Po co nam suwerenność? 10 obszarów postulowanej cesji narodowej suwerenności w świetle rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie propozycji dotyczących zmiany Traktatów*, Warszawa 2024, ISBN 978-83-970518-3-6, https://ordoiuris.pl/wp-content/uploads/2024/02/po_co_nam_suwerennosc_1.pdf (dostęp: 26.01.2026), s. 95-104.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

być uznawany przez Polskę za zobowiązujący do jakiegokolwiek instytucjonalnego uznawania związków jedнопłciowych).

Oczywista niekonstytucyjność tej regulacji oraz jej sprzeczność z przepisami poszczególnych ustaw sprawia, że, patrząc w przyszłość, niewątpliwie zostanie ona priorytetowo uchylona przez jakikolwiek przyszły rząd respektujący naturalną tożsamość małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny. Z pewnością bezpośrednio po ogłoszeniu tego rozporządzenia podmioty legitymowane na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP (w szczególności Prezydent RP Karol Nawrocki, ale także grupa 50 posłów, 30 senatorów lub Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego) w trybie art. 188 ust. 3 Konstytucji RP zaskarżą je do Trybunału Konstytucyjnego.

Aby uniknąć tej nieuchronnej sekwencji zdarzeń, Ministerstwo Cyfryzacji powinno po prostu odstąpić od dalszego procedowania omawianego projektu rozporządzenia.